

Teresa Fejfer ~ ~ Do rosyjskiego żołnierza ~ ~

~ ~ Do rosyjskiego żołnierza ~ ~

Dumny żołnierzu Federacji,
przeczytaj jeszcze raz przysięgę!
Upiorną tworzysz dziś legendę
dla tego, który pod Sąd Haski.

Być czarcim sługą to nie chwała,
krwawy pogromco dzieci, matek
- myślisz bombardier i bohater?
Mięso armatnie dla tyrana!

Nikt ci medalu za odwagę,
ni ręki (jeśli będzie ręka),
nie da,
na tamtym świecie żaden,
tu w czarną ziemię każą klękać.

- Gieroj? Zabójca?

Ich zapytaj...

Weź, umyj ręce utarżane,
we krwi sąsiada i przeczytaj
- czy TO naprawdę przysięgałeś?
Pogorzeliska, łuny cmentarzysk,
zastygłe grozą dziecka oczy?

- Jeśli ci człowiek i Bóg wybaczy,

to jest twój awans - młodszy chorąży.

Wracaj do domu, umyj ręce,

pomódl się za tych, którym życie

zmieniłeś w piekło za kacykiem.

Co dzień przysięgaj - NIGDY WIĘCEJ!

*

aranek (4.3.22)